Opłacono ryczałtem.

Nr. 11-12. Kraków, Listopad—Grudzień 1926. Rok VIII.

MŁODZIEŻ POLSKA

Organ Związku Katol. Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej diecezji krakowskiej.

Wychodzi raz na miesiąc.
Redakcja i Administracja:
Kraków. Pl. Marjacki 2. Telef. 2702.

Prenumerata:
półrocznie 3 złote
dla Stowarz. związkowych 1·50 zł.

BÓG — OJCZYZNA — CNOTA — NAUKA — PRACA.

Z czem wróciłem ze Zjazdu katolickich organizacyj archidjecezji krakowskiej.

W połowie października ub. r. przybyli przedstawiciele wszystkich organizacyj katolickich naszej Archidjecezji na pierwszy Zjazd katolicki, by się zapoznać, policzyć własne siły, ułożyć sobie dalszy plan pracy i stworzyć jednolity front wobec zakusów ciemnych sił, które duchowe dobra narodu zniszczyć pragną. W Zjeździe tym wzięli udział przedstawiciele naszych Stowarzyszeń i łącznie z delegatami innych organizacyj katolickich młodzieży męskiej stworzyli bardzo silną, wspaniale na zewnątrz prezentującą się Sekcję młodzieży męskiej Zjazdu katolickiego.

Delegaci, przyjęci przez gościnnego Dyrektora Zakładu Lubomirskich, ks. Adama Cieślara, zamieszkali wspólnie w Zakładzie i brali udział w posiedzeniach plenarnych Zjazdu w kościele św. Anny, oraz w zebraniach Sekcji w krużgankach kościoła OO. Franciszkanów. oraz w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy ul. Basztowej L. 8. W pierwszym dniu Zjazdu urządził Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej przy ul. Krupniczej L. 29 piękną Wieczornicę dla naszych druhów, a koło teatralne tegoż Związku odegrało utwór sceniczny p. t. „Wenancjusz“, który głębokie na widzach wywarł wrażenie.

Na wiecu młodzieży w krużgankach przemawiali: znany nam już ze Zlotu w Częstochowie w 1924 r. prof. Stanisław Gołąb na temat: „Chrystus, Królem serc młodzieńczych“, O. Kuznowicz w przemówieniu swem przedstawił znaczenie Eucharystji w życiu młodzieńca, p. Zaręba: Obowiązki nasze względem Ojczyzny, a p. Krymski podkreślił dodatni wpływ ćwiczeń fizycznych na zachowanie zdrowia fizycznego i moralnego każdego z druhów. W czasie przerw przygrywała orkiestra z Zakładu Brata Alberta na Zwierzyńcu, oraz śpiewano pieśni patrjotyczne. Zebranie na ulicy Basztowej było poświęcone omówieniu sposo-

bów walki z pornografją i rozwielmożnionym między młodzieżą alkoholizmem. Gruntownie omówiił te sprawy w swych referatach pp. Jelonek i Lubos.

Na Zjeździe tym zapadły następujące uchwały:

„Chrystus Królem serc młodzieńczych“ (Prof. Stan. Gołąb):

I. Młodzież zebrana na Zjeździe Katolickich Organizacyj Archidiecezji krakowskiej w dniach 15, 16 i 17-ym października 1926 r. w Krakowie ogłasza Chrystusa Pana najwyższym i jedynym Królem serc swoich młodzieńczych i postanawia szczerze i zdecydowanie wprowadzić Jego zasady i ideały w swoje życie prywatne i publiczne i oprzeć je o Jego prawdę, zawartą w Kościele katolickim.

„Eucharystja w życiu młodzieńca“ (Ks. Kuznowicz):

I. Zjazd Delegatów Katolickich Organizacyj przypomina twórczą potęgę Eucharystji i częstej Komunji świętej w urobieniu serc młodzieńczych według Ewangelji Chrystusowej i wzywa wszystkie Organizacje katolickiej młodzieży, by w łonie swych Stowarzyszeń zorganizowały Koła Eucharystyczne, mające na celu szerzenie i pogłębianie kultu Eucharystji i częste, a przynajmniej miesięcznej Komunji św.

„Katolicki młodzieniec wobec pornografji“ (Prof. Jelonek):

I. Młodzież zebrana na Zjeździe Katolickich Organizacyj krakowskiej Archidiecezji w Krakowie przyrzeka usilnie bronić wstydliwości, jako największej ozdoby młodzieńca katolickiego, wystrzegać się wszelkich niewłaściwości w tańcach i zabawach towarzyskich, a nie brać udziału w zabawach i widowiskach nie licujących ze wstydliwością, bezwzględnie zwalczać przedmioty pornograficzne i unikać towarzystw obrażających skromność strojem, rozmową i zachowaniem się, tudzież współdziałać we wszystkich poczynaniach, skierowanych przeciw pornografji.

II. Młodzież zebrana na Zjeździe Katolickich Organizacyj krakowskiej archidjecezji w Krakowie przyrzeka zwalczać stanowczo przesąd o „wyszumieniu się“ młodzieży męskiej, a bronić zasad rycerskości wobec płci drugiej.

Zarówno wiec młodzieży, jak i obrady sekcji w sobotę i niedzielę zaszczycił swą obecnością nasz Arcypasterz Książę-Metropolita Adam Sapieha, wyraził swą radość z licznego przybycia na Zjazd delegatów naszej organizacji, zachęcił do wprowadzenia w życie powziętych uchwał, polecał wytężyć wszystkie siły w swych wsiach, parafjach, by reszta młodzieży, chodzącej jeszcze luzem, wstępowała w nasze szeregi i udzielił na dalszą pracę swego błogosławieństwa. Gdy opuszczał salę, pożegnali Go zebrani gromkimi okrzykami: „Niech żyje!“

Uchwały powzięte nas obowiązują. Delegaci złożyli wam już sprawozdania ze Zjazdu — nie wolno nam jednak o tem, co uchwalono, zapomnieć, uchwały mają nam być drogowskazem, należy je omawiać często na zebraniach i wszystkie systematycznie wprowadzać w życie, tworzyć w obrębie stowarzyszeń Kółka eucharystyczn, abstynenckie, a każdy z druhów winien sobie uważać za punkt honoru stosować się do uchwał odnoszących się do walki z pornografją.

V. Zjazd Delegatów katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej archidjecezji krakowskiej.

Dnia 16-go października 1926 r. odbył się doroczny Zjazd delegatów naszej organizacji. Z zebrania tego spisał druh Jastrzębski z Kaszowa protokół, który poniżej zamieszczamy.

I. Obrady Zjazdu odbywały się w sali Domu Młodzieży przy ulicy św. Tomasza 37. Zjazd otwarł X. A. Paryś, prezes Związku krakowskiego i zaproponował na sekretarzy druhów: Bąkowskiego z Krakowa i Jastrzębskiego z Kaszowa.

Z gości przemawiali: p. prof. St. Gołąb z Lublina, p. inżynier Klewski, Przedstawiciele: Sodalicji Marjańskiej akademickiej, Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej oraz „Milicji św. Tomasza".

II. Sekretarz jeneralny Związku X. St. Pankiewicz odczytał protokół z IV-go Zjazdu delegatów, odbytego dnia 28-go czerwca 1925 r. i złożył sprawozdanie ze stanu organizacji za rok 1925.

III. Ze sprawozdania okazało się, że Związek liczył 82 Stowarzyszenia, skupiające razem 3.035 członków. W stowarzyszeniach naszych słabo przedstawia się jeszcze wychowanie fizyczne i brak nam instruktora związkowego.

Teraz przybył na salę Najprzew. Książę-Metropolita; X. Prezes, jako przewodniczący, w krótkiem przemówieniu powitał Księcia-Metropolitę, oraz wzniósł okrzyk na Jego cześć: „Najprzewielebniejszy Książę-Metropolita niech żyje!" Okrzyk ten zebrani trzykrotnie powtórzyli. Następnie zabrał głos Książę-Metropolita wyrażając radość z tego powodu, że Stowarzyszenia Młodzieży skupiają się pod sztandarem Krzyża Chrystusowego i Orła białego. Przemówienie Księcia-Metropolity nagrodzono hucznymi oklaskami. Następnie przemawiali druhowie: Christjani z Krakowa, Gajok z Pleszowa, Bandola z Choczni, Śmiechowicz z Lubnia, N. z Żywca i Żywot z Luborzycy. Wreszcie X. Józef Tomera odczytał sprawozdanie Komisji kontrolującej, oraz poddał wniosek o udzielenie absolutorjum Wydziałowi głównemu, który przyjęto.

IV. Na miejsce czterech wylosowanych członków Zarządu, a mianowicie: X. Kasprzyka, X. Śliwy, X. Luzara i p. Bujaka, zaproponowano wybrać powtórnie 1) p. Bujaka, 2) X. Mroza, 3) X. proboszcza Baradzieja i 4) X. Kasprzyka; wniosek ten przyjęto. Co do wkładki związkowej były rozmaite zdania. Jako wkładkę związkową uchwalono 30 gr. od członka.

V. W piątym punkcie przyjęto wniosek Zarządu Głównego o zmianę statutu, a mianowicie: zamiast wysyłania jednego delegata na Zjazd na każde 100 członków, zmieniono jednego na 50 członków.

VI. P. prof. Eug. Jelonek wygłosił referat organizacyjny, objaśniający ustrój organizacyjny i wydawnictwa dla młodzieży.

VII. W siódmym punkcie „wnioski i zapytania" zabierało także głos kilku druhów, których objaśniał X. Sekretarz.

VIII. Wreszcie przystąpiono do uchwalenia rezolucyj zgłoszonych a mianowicie:

1) Zjazd delegowanych łączy się całem sercem z hasłami Zjazdu Katolickiego i obok hołdu najgłębszej czci dla Arcypasterza przyrzeka stanąć w pierwszym szeregu o święte hasło: „Chrystus naszym Królem”.

2) Zjazd wzywa Stowarzyszenia do rozszerzania energicznego wśród członków „Przyjaciela Młodzieży”, a wśród dzieci „Małego Światka“.

3) Zjazd delegowanych wzywa Stowarzyszenia do jaknajuroczystszego obchodzenia święta św. Stanisława Kostki w roku bieżącym.

4) Zjazd poleca delegatom złożyć w swoich Stowarzyszeniach sprawozdania ze Zjazdu na najbliższem zebraniu.

5) Zjazd delegowanych zwraca się z gorącą prośbą do Władzy Metropolitalnej, by spowodowała utworzenie diecezjalnego Koła Księży Rekolektantów, by Stowarzyszenia mogły przy ich pomocy urządzić roczne rekolekcje.

Wszystkie te rezolucje zostały przyjęte.

W dalszym ciągu X. J. Tomera omówił sprawę mundurków, odznak i t. p., oraz polecił ażeby druhowie zwracali się do Księży Patronów z prośbą o urządzenie odpraw i kursów w okresie zimowym.

IX. Na zakończenie zabrał głos X. Prezes, dziękując obecnym za przybycie i zamknął Zjazd życzeniem dalszego rozwoju Stowarzyszeń. Po wspólnem odśpiewaniu „Hej do apelu“, pełni zapału do dalszej pracy, opuściliśmy salę.

Konferencja Księży Sekretarzy okręgowych.

Dnia 2 listopada 1926 r. odbyła się w sali Domu Księży przy ulicy św. Marka 10, konferencja księży-sekretarzy okręgowych.

Na konferencji tej omówiono program pracy na przyszłość, urządzenie w okręgach poszczególnych kursów dla zarządów, oraz omówiono w głównych zarysach dalszą organizację okręgów, wyrażono życzenie, by tworzyć bibljoteki wędrowne, zastanawiano się nad sposobem urządzenia Święta młodzieży w okręgach, oraz nad sposobem wprowadzania w życie uchwał październikowego Zjazdu Katolickiego. Cały szereg trafnych i praktycznych uwag, podanych przez księży-sekretarzy, stał się dla Sekretarjatu jeneralnego wskaźnikiem, po jakiej linji rozwijać się winna jego działalność.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia.

Przypominamy, że w pierwszym kwartale roku 1927 powinno się odbyć w każdem Stowarzyszeniu Walne Zgromadzenie członków. Stosownie do postanowień § 14. Statutu winien Wydział przygotować sprawozdanie z całorocznej działalności Stowarzyszenia, kasowe, oraz sprawozdanie z działalności poszczególnych kół czy też sekcyj, które w Stowarzyszeniu ubiegłego roku pracowały. Walne Zebranie ma być przeglądem sił, krytyczną oceną uprzedniej działalności — ma udzielić absolutorjum ustępującemu Wydziałowi, wybrać Wydział nowy na rok 1927.

Z numerem obecnym „Młodzieży Polskiej” przesyłamy kwestjonarjusz i czek P. K. O. Zaraz po otrzymaniu kwestjonarjusza należy go wypełnić i przesłać do dnia 20 lutego b. r. do Sekretarjatu jeneralnego Związku

Młodzieży Polskiej, Kraków, Plac Marjacki L. 2. Równocześnie należy załączonym blankietem P. K. O. uiścić wkładkę związkową za rok 1926, licząc 30 groszy od członka. Do wypełnionego kwestjonarjusza należy dołączyć spis inwentarza Stowarzyszenia.

Zaznaczamy, że pierwszorzędnym i zasadniczym obowiązkiem Wydziału jest zwołanie Walnego Zebrania, wypełnienie w wyżej oznaczonym terminie kwestjonarjusza i odesłanie go do Związku. Na podstawie przesłanych kwestjonarjuszy przeprowadza Sekretarjat statystykę czynnych Stowarzyszeń i układa sprawozdanie do Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu.

Druhowie, wypełnijcie Wasz obowiązek organizacyjny i po otrzymaniu kwestjonarjusza, wypełniony odeślijcie odwrotną pocztą. Okażcie, że Wasze Stowarzyszenie sprawnie pracuje!

Z okręgów.

Okręg krakowski.

Ostatni kwartał roku 1926 zaznaczył się żywem tętnem życia organizacyjnego. Przedewszystkiem w organizacji Sekcji młodzieży męskiej Zjazdu Katolickiego druhowie bardzo czynny wzięli udział; odprowadzali przybywających do kwater wyznaczonych, urządzili dla nich wieczorek, dając obrazek sceniczny z życia św. Franciszka. Na zebraniu Zarządów dnia 28-go października omówiono program Święta młodzieży, do którego potem Stowarzyszenia w całości się zastosowały.

Wszyscy druhowie w dniu 14 listopada przystąpili do Komunji św., a uroczyste wieczorne Akademje urządzono w pięciu punktach miasta, t. j. Podgórzu, Dębnikach, Prądniku Czerwonym, Śródmieściu i Modrzejówce. Akademję Stowarzyszenia ze Śródmieścia, urządzoną przy ul. św. Tomasza 37, zaszczycili swą obecnością nasi Arcypasterze: Książę-Metropolita Sapieha i X. Biskup śląski Arkadjusz Lisiecki.

Nadto w obrębie stowarzyszeń życie towarzyskie i organizacyjne żywem bije tętnem. Stowarzyszenie podgórskie odrestaurowało i powiększyło salę zebrań, urządziło dobrze funkcjonujące kino. Prądnik zreorganizowany biegnie silnie naprzód, by nadrobić pewne zaniedbania. Śródmieście tworzy regulamin wewnętrznej pracy, organizuje kółka: eucharystyczne, abstynenckie, amatorskie, krajoznawcze, obok orkiestry mandolinistów „Lucja” już od roku pracującej, organizuje orkiestrę smyczkową. Kazimierz poprawia dach domu, odnawia i odmalowuje wnętrze sali zebrań i pod kierownictwem X. Patrona Jerzego Czartoryskiego bardzo pięknie pracuje i coraz nowych zyskuje członków. Młody, bo rok życia dopiero liczący Piasek, kierowany przez oddanego Stowarzyszeniu prezesa Dha Marjana Bakowskiego, przy pomocy kilku akademików urządził czytelnię, zorganizował bibljotekę i urządził przepiękny wieczorek, poświęcony uczczeniu bohaterów powstania listopadowego. Dębniki przeniosły się do nowej, wspaniałej sali obok kościoła parafjalnego. Sekretarz okręgowy przeprowadził wizytację stowarzyszeń na Podgórzu, Piasku, Prądniku, Kazimierzu i Śródmieściu i wszędzie zauważył zapał, ofiarność w pracy i dobrego ducha, co daje gwarancję, że stowarzyszenia te w dalszym ciągu pójdą wytknięta przez statut drogą.

Okręg podhalański.

Po przeniesieniu X. Władysława Wargowskiego z Czarnego Dunajca do Krakowa przyjął na siebie obowiązki Sekretarza okręgowego X. Wojciech Bartosik z Nowego Targu.

Od pierwszych dni objęcia obowiązków swoich nadzwyczaj wytężającą i owocną rozpoczął pracę. Wszedł w porozumienie z oficerem przysposobienia rezerw, nawiązał stosunki ze Związkiem Podhalan i sprawę organizacji naszej popularyzuje na Podhalu w „Gazecie podhalańskiej" przez stałe umieszczanie w niej wzmianek o życiu i pracy Stowarzyszeń. Podhale się ruszyło i coraz nowe powstają tam stowarzyszenia. Piekielnik, Maniowy, Olcza koło Zakopanego, Poronin — to nowe placówki organizacji naszej na Podhalu. Wspaniale przedstawiali się w swych góralskich strojach druhowie w czasie Zjazdu w Krakowie i wszystkich oczy na siebie ściągali. Z zadowoleniem stwierdzić nam wypada, że stowarzyseniom wydatnie podaje rękę P. T. Nauczycielstwo miejscowe. Uroczystości ku czci św. Stanisława objawiały się w masowem przystępowaniu młodzieży do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza i urządzanych akademjach, na które ludność miejscowa bardzo licznie przybywała.

Poradnik teatralny.

Elementy gry scenicznej.

Elementami scenicznej gry są: deklamacja i mimika, zawierająca mimikę twarzy, rąk, nóg i całego korpusu. W deklamacji głównymi elementami są: zabarwienie i siła głosu, jakoteż tempo wygłoszenia. Przytem ważną rolę odgrywa technika oddechu. Mimika twarzy polega na grze oczu i brwi, wyrazie ust, a czasem i nosa, mimikę tę dopełnia charakteryzacja.

Ruchy rąk służą do zobrazowania własnego nastroju aktora, uplastycznienia jakiegoś pojęcia lub rzeczy, o której mówi lub dla uwydatnienia ważności danego zdania.

Ruchy nóg uwydatniają wiek, stan człowieka, którego aktor odgrywa. I tak: młodzi chodzą lekko i pewnie; chód ociężały, powolny, suwanie stóp znamionuje człowieka starego. Miejski panicz ma chód elastyczny, człowiek fizycznie pracujący — ociężały i niezręczny, żołnierz równomierny, wolny strzelec — szybki, zamaszysty.

Ruchami korpusu zaznaczamy również różnicę wieku, stanu, oraz duchowy nastrój człowieka. Tak np. postać przygarbiona jest oznaką starości, jakoteż i apatji, a połączona z innymi rysami znamionuje chytrość lub niewolnicze przygnębienie; natomiast postać prosta oznacza młodość, zdrowie, energję, odwagę, zawziętość i upór.

Postać pochylona w bok daje wyraz podejrzenia, niepewności, braku energji; zwrócona do jakiejś osoby lub rzeczy wyraża zazdrość, zaciekawienie lub sympatję.

Grę na scenie ożywiają różne pozycje aktorów. Np. podanie, które powinno być wypróbowane już na próbach, bo dobre przeprowadzenie tego daje wielki efekt. Nie powinno się podania odtwarzać nigdy ze stukiem, ponieważ przez to wywołuje się śmiech u widzów.

Unikać należy bezmyślnego chodzenia po scenie, jak z drugiej strony, nieruchomości, która wywołuje monotonność i jednostajność, ponadto także

ciągłego krzywienia, przychylania, masowego przesuwania ludzi przez scenę, co niejednokrotnie przeszkadza drugim w grze.

Pamiętać należy, że:

1) miejsce reżysera jest na przodzie sceny, w niedalekim sąsiedztwie od suflera; zaś inspicjenta poza kulisami.

2) Na scenie znajdują się osoby tylko te, które biorą udział w grze. Już od pierwszej chwili należy używać rekwizytu, a przynajmniej maskować jego użycie.

3) Grający winni mówić głośno i wyraźnie. Podczas prób winien reżyser znajdować się na końcu sali, i domagać się od amatora takiego mówienia, by wszystko sam wyraźnie słyszał.

4) Przy szeptaniu winien aktor użyć z całą energją przyrządów głosowych, by to było zrozumiałe, dla każdego, co szepta.

5) Unikać należy mowy prędkiej, chyba że tego wymaga autor danej sztuki.

6) Chodzić po scenie wino się śmiało, zgrabnie, nie zaś tyłem lub bokiem, bo to znamionuje ludzi nieśmiałych.

7) Aktorzy nie powinni spoglądać w budkę suflera, lub na podłogę. Słuchać podpowiadania uszyma, a nie oczyma. Jeśli grający domaga się od suflera słowa, daje znak nogą, tylko nie tak, by widzieli widzowie.

8) Wszystkie akcje winny odbywać się jak najdalej od suflerskiej budki, w głębi lub po bokach sceny.

9) Cała scena powinna być zapełniona ruchem, akcja powinna odbywać się po obu jej bokach.

Z życia Stowarzyszeń.

Bardzo liczne otrzymaliśmy w ostatnim kwartale korespondencje ze Stowarzyszeń. Wszystkie za przedmiot mają sprawozdania ze Święta Młodzieży, albo z niem są związane. Nie możemy dla braku miejsca umieszczać ich wszystkich. Oddajemy głos tym druhom, którzy pierwsi po uroczystościach do Redakcji o nich napisali.

Czernichów.

Święto Młodzieży w naszem Stowarzyszeniu wypadło w ubiegłym roku wprost imponująco. W sobotę 13 listopada 1926 r. wieczorem przystąpili członkowie Stowarzyszenia do Spowiedzi św., a przykład naszych chłopców pociągnął za sobą liczną rzeszę młodzieży z całej parafji. W niedzielę 14 listopada ub. r. zebrali się druhowie w sali Stowarzyszenia, skąd udali się w szeregach do kościoła parafjalnego. O godzinie 9 wyszedł z uroczystą Mszą św. X. Patron Kotowiecki, w czasie której przepiękne kazanie okolicznościowe wygłosił X. Proboszcz Władysław Galus.

Po południu — ponieważ sala Stowarzyszenia okazała się zbyt małą na ten cel — urządziło Stowarzyszenie uroczystą wieczornicę w sali T. S. L., na którą przybyły tłumy młodzieży i starszych, nawet z najdalszych zakątków parafji czernichowskiej. Na program wieczornicy złożyły się deklamacje druhów, śpiewy dzieci szkolnych i odczyt druha Władysława Borysa na temat: „Święty Stanisław jako wzór młodzieży”.

Nakoniec wyświetlono 50 obrazów z życia św. Stanisława Kostki, które objaśniał — zawsze naszemu Stowarzyszeniu z radą i pomocą spieszący — p. prof. Fr. Szeleźnik.

Uroczystość naszą zaszczycili swą obecnością: X. prob. Władysław Galus, X. prof. Sadowski, dyrektor 7-kl. szkoły powsz. p. Ignacy Góratowski wraz z gronem nauczycielskiem, oraz liczny zastęp uczniów Państwowej średniej Szkoły Rolniczej w Czernichowie. Uroczystość ta podniosła nas na duchu, przekonała nas, że tak, jak my myślimy, myśli cała nasza młodzież, chociaż do Stowarzyszenia nie należy.

Uroczystość ta zachęciła nas do tem wydajniejszej pracy nad sobą i nad otoczeniem, wzbudziła w nas pragnienie głębszego poznania tego, co jest prawdą, co dobrem i pięknem. *Stan. Wołek,* prezes.

Stryszów.

Stowarzyszenie nasze urządziło wspaniałą uroczystość ku czci świętego Stanisława Kostki, trwającą od 6 do 14 listopada ub. r. I tak w pierwszych dniach odbyło się uroczyste poświęcenie obrazu św. Stanisława, a następnie trzydniowe nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu, zakończone sumą, podczas której przystąpiono wspólnie do Komunji św., a ks. Dr Michalski z Krakowa wygłosił kazanie okolicznościowe. Całą uroczystość zakończono przepiękną wieczornicą, na program której złożyły się liczne przemówienia, deklamacje, referat kierownika szkoły w Dąbrówce, p. Gugulskiego, żywe obrazy, a ponadto odśpiewano wiele pieśni religijnych, poświęconych św. Stanisławowi Kostce. *Michał Mlak,* sekretarz.

Ogłoszenia Związku.

1) Życzeniu wielu Stowarzyszeń stało się zadość. Związek zakupił cały szereg książek, z których stworzyliśmy 12 bibljotek lotnych, składających się z 40 książek, które wypożyczać będziemy Stowarzyszeniom na przeciąg dwóch miesięcy za opłatą 3 zł. (plus porto). Kilka bibljotek już wysłano, inne można zamówić w Sekretarjacie.

2) W dniach od 17 do 20 lutego 1927 r. odbędzie się w Poroninie kurs dla Zarządów Stowarzyszeń okręgu podhalańskiego. Każde Stowarzyszenie niech wyśle na kurs prezesa, sekretarza, skarbnika i naczelnika sportowego. Na kurs należy przynieść ze sobą ołówki, zeszyty do notowania wykładów, oraz 3 zł., jako zwrot kosztów utrzymania. Na kursie zostaną przeprowadzone praktyczne ćwiczenia gimnastyczne, a na zakończenie ogólne zebranie druhów Stowarzyszeń parafji poronińskiej. Delegaci niech przygotują sobie sprawozdanie z pracy w swoich Stowarzyszeniach. — Bliższych informacyj udziela sekretarz okręgowy w Nowym Targu, ks. Wojciech Bartosik.

3) W ostatnim kwartale 1926 r. powstały nowe Stowarzyszenia: w Bieńczycach, Bolechowicach, Jaworznie, Łapanowie, Maniowach, Olczy koło Zakopanego, Piekielniku, Rudawie, Oświęcimiu i zgłosiły swoje przystąpienie do Związku. — Druhów zrzeszonych serdecznie witamy w naszem gronie i życzymy „Szczęść Boże” w pracy.

4) Dział handlowy Związku posiada cały szereg wydawnictw, odnoszących się do walki z alkoholizmem, które poleca uwadze Przewielebnych Księży Patronów Stowarzyszeń.

5) Ze względu na zamknięcie rachunkowe za rok 1926 prosi Związek Stowarzyszenia, by zechciały wyrównać zaległości za pobrane czapki, odznaki i pisma.

Wydawca w zastępstwie Związku i redaktor odpow.: X. Stan. Pankiewicz.

CZCIONKAMI DRUKARNI „GŁOSU NARODU“ W KRAKOWIE